

Michał A. Michalski*

Recenzja książki Mateusza Łakomego pt. *Demografia jest przyszłością. Czy Polska ma szansę odwrócić negatywne trendy*, Wydawnictwo Prześwity, Warszawa 2024

Demografia zmienia i będzie coraz bardziej zmieniać społeczeństwo i gospodarkę, jakie znamy i do jakich jesteśmy przyzwyczajeni. Oznacza to, że jeśli oczekujemy od ekonomii, że będzie dostarczać przydatnych diagnoz i rozwiązań, to musi jednocześnie korzystać z narzędzi i analiz, które oferuje demografia. Książka Mateusza Łakomego pt. *Demografia jest przyszłością. Czy Polska ma szansę odwrócić negatywne trendy* podejmuje bardzo ważny i coraz bardziej aktualny temat wyzwań demograficznych, których świadomość wciąż wydaje się być niewystarczająca. Publikacja stanowi bardzo atrakcyjną propozycję nie tylko dla ekspertów, badaczy i praktyków orientujących się w tematyce, ale ma także ważny walor ukazywania złożonych zależności w sposób przystępny i zrozumiały dla szerszego grona czytelników. Oferuje zarazem wyważoną, niekiedy krytyczną analizę i komentarz w stosunku do wiedzy obecnej w mediach i przestrzeni publicznej, która nie zawsze jest oparta na naukowych podstawach.

Dlatego można bez przesady stwierdzić, że książka jest pozycją unikatową, szczególnie w czasie gdy coraz bardziej jako społeczeństwo zaczynamy widzieć i doświadczać realnych konsekwencji niekorzystnych trendów demograficznych, których oddziaływanie będzie miało wpływ na bardzo wiele obszarów życia w wymiarze indywidualnym i społecznym.

Książka Mateusza Łakomego zasługuje na miano swoistego kompendium, gdyż stara się ukazać aktualną sytuację demograficzną w sposób kompleksowy i wielowymiarowy, co skutkuje m.in. tym, że jest to książka obszerna (ma ponad 400 stron), a co zarazem potwierdza, że autor podjął się dokładnego i pogłębionego przeanalizowania zjawisk i zagadnień, o których pisze. Publikacja składa się

z wprowadzenia, siedmiu rozdziałów, zakończenia oraz imponującej ilościowo bibliografii. W rozdziale pierwszym pt. *Sytuacja demograficzna w Polsce* autor oferuje zwarty opis aktualnej sytuacji demograficznej, ilustrując ją aktualnymi danymi i wskaźnikami. W drugim rozdziale pt. *Co się zmieni, jak nic się nie zmieni, czyli czy niska dzietność jest w ogóle problemem?* przedstawia ważną dyskusję – niejako „przed-demograficzną” – która dotyczy tego, czy faktycznie mamy podstawy do obaw o przyszłość, biorąc pod uwagę aktualny kontekst demograficzny. W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Dlaczego ludzie w ogóle mają dzieci* autor przedstawia zagadnienie zdawałoby się banalne, które w obecnym kontekście wydaje się niezmiennie istotne. Oto obserwujemy bowiem współcześnie trendy i postawy, które pośrednio lub bezpośrednio kontestują i podważają tak fundamentalne elementy egzystencji ludzkiej jak zakładanie rodziny i rodzicielstwo, które od zawsze przecież istotnie warunkowały ciągłość i wielowymiarową reprodukcję biologiczną oraz społeczno-kulturową. Kolejny, czwarty rozdział pt. *Co wpływa w Polsce na możliwość posiadania dzieci* zawiera analizę i komentarz dotyczące czynników wpływających na decyzje prokreacyjne, w której autor przedstawia takie kwestie, jak m.in. trwałość związków i więzi, edukację i lukę edukacyjną, zatrudnienie, ekonomiczny wymiar utrzymania rodziny, opiekę nad dziećmi, warunki mieszkaniowe, kondycję zdrowotną rodziców, niepłodność, opiekę okołoporodową, metody regulacji poczęć, wpływ wieku na płodność, emigrację, a także sytuacje o charakterze kryzysowym. Także w tym rozdziale autor zwraca uwagę na czynniki składające się na kontekst kulturowy, oddziałujący na formowanie związków i rodzin, ich funkcjonowanie oraz szereg innych decyzji i zachowań, które wpływają na taki, a nie inny poziom dzietności. Wśród nich jest m.in. wpływ religijności

* Dr hab. Michał A. Michalski, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

i mediów, których oddziaływanie na procesy demograficzne wciąż jeszcze rzadko jest uwzględniane w analizach i badaniach. W rozdziale piątym zatytułowanym *Wniosek: 10 najważniejszych barier wzrostu dzietności w Polsce* czytelnik znajduje swobodną syntezę głównych wyzwań, przed którymi stoi nasze społeczeństwo. W tym miejscu autor dokonuje podsumowania wcześniejszych rozważań. Oferuje czytelną, zwięzłą i przejrzystą listę kluczowych wyzwań związanych z demograficznym regresem, który w Polsce jest już faktem. Rozdział szósty zatytułowany *Jaka jest nagroda za zwiększenie dzietności i jak Polska jest przygotowana, by po nią sięgnąć?* autor przedstawia argumentację na rzecz poważnego podjęcia wyzwań demograficznych, których przezwyciężenie wiąże się z szeregiem korzyści, jaki może odnieść nasz kraj.

Przed samym zakończeniem czytelnik znajdzie krótki rozdział siódmy pt. *Teoria miłości jako warunku posiadania dzieci w krajach rozwiniętych*. Autor wskazuje w nim na element właściwie podstawowy i zasadniczy, choć w publikacjach o charakterze naukowym zapewne pojawiający się niezmiernie rzadko. Zwraca uwagę na miłość, która w jakiś przedziwny sposób niemalże zniknęła z dyskusji i publikacji w obszarach silnie ugruntowanych na oświeceniowym paradygmacie empiryzmu nauk społecznych. Ten zamysł autora należy ocenić pozytywnie, gdyż wskazuje on na element tak zasadniczo związany z relacjami

międzyludzkimi, życiem rodzinnym i rodzicielstwem, a jednocześnie właściwie nieobecny w literaturze demograficznej i ekonomicznej. W podobnym duchu przecież wypowiedział się w kontekście tworzenia kapitału ludzkiego i rozwoju gospodarczego Gary S. Becker, podkreślając w tym względzie niepodważalne znaczenie altruizmu. W kolejnej części książki, którą stanowi krótkie zakończenie, autor umieszcza zdanie, które można odczytać jako przesłanie książki wyrażające się w słowach, że „inwestycja w demografię jest matką wszystkich inwestycji niezbędnych dla długofalowego, zrównoważonego rozwoju”. Nie sposób nie zgodzić się z Mateuszem Łakomym i pozostać wierzyć, że jego książka i zgromadzona w niej obszerna, dobrze udokumentowana wiedza zostaną dobrze wykorzystane w sprawie, od której zależy przyszłość zarówno nas wszystkich obecnie, jak i kolejnych pokoleń.

Jeśli rzeczywiście zależy nam na rozumieniu współczesnych i przyszłych wyzwań społecznych, gospodarczych i geopolitycznych, a jednocześnie na dalekowzrocznym, roztroprnym budowaniu ładu społeczno-gospodarczego, to nie może się to odbywać bez rozumienia i uwzględnienia procesów demograficznych. W tym kontekście książkę Mateusza Łakomego należy uznać za lekturę obowiązkową i należy mieć nadzieję, że dzięki niej realnie wzrośnie to, co można by określić mianem pilnie potrzebnej świadomości demograficznej. ■